GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 287. — W Sobotę dnia 7. Grudnia 1833.

Wiadomości zagraniczne.

Austrya.

Z Wiednia, dnia 18. Listopada.

Pogłoska o bliskiém zawarciu układu względem nowéj pożyczki dla rządu naszego, nabiera coraz więcéj wiary. Słychać, iż pożyczka ta ma wynosić 60 milionów złotych.

Niemcy.

Z Frankfortu n. M., dn. 25. Listopada.

Kommissarz Zjednoczonéj Szwajcaryi, Pan Tillier, wysłany tu aby względem przechodu weszłych do Szwajcaryi Polaków przez granice krajów niemieckich z Związkiem Rzeszy niemieckiéj traktować, z miasta naszego znowu wyjechał. Missya jego stała się nadal niepotrzebną, ponieważ rząd francuzki oświadczył, iż zezwala na przejście tych wychodzców polskich przez terrytoryum francuzkie i wsadzenie ich na okręty w jakimkolwiek porcie francuzkim. — Podobnie téż Związek niemiecki, który oddalenia Polaków z Szwajcaryi gorąco pragnie, oświadczył gotowość swoję dania wspomożenia przechodzącym przez granice państw niemieckich związkowych Polakom i ponoszenia kosztów ich transportu. Wszakże mógłby on to wtenczas tylko uczynić, jeśliby dostateczną miał pewność, że środek ten istotnie do skutku przyjdzie. Przeto domagał się zaręczenia, że Polacy do Szwajcaryi przybyli rzeczywiście mu zostaną wydani, końcem czego rząd Bernski potrzebne miał uczynić rozporządzenia. Zaręczenia tego Stany zjednoczone dać nie były w stanie. Zaś przy zachodzącéj niepewności przygotowań do transportu czynić nie chciano, bezwzględnie nawet na to, że Związek niemiecki dla własnéj spokojności oddalenia wszystkich Polaków życzyć był powinien. Równocześnie trzeba było aby Związek w téj także mierze zupełną miał pewność, że Polacy, po przeprawie ich przez kraje niemieckie związkowe natychmiast na granicy niderlandzkiéj gotowe znajdą przyjęcie, aby ich tam w jakimkolwiek porcie niezwłocznie do miejsca ich przeznaczenia przewieziono. Ale i téj pewności Związek niemiecki dostąpić nie mógł. Szwajcarya upraszała o przepuszczenie Polaków przez kraje związkowe, aby ich podług własnego życzenia albo do Anglii, albo téż do Ameryki przewieziono. Gdy takim sposobem Szwajcarya sama dała przykład ograniczenia wyboru miejsca pobytu dla Polaków i w téj mierze wniosła o alternatywę, Związek niemiecki zdecydował się za Ameryką, oświadczając, iż środek przesiedlenia w ten sposób powinien być wykonany, ażeby wychodzców tych pozbawiono możności wrócenia tak łatwo do Niemiec. Ale ani

Szwajcarya, ani Niderlandy nie chciały się zgodzić na takowe ograniczenie miejsca pobytu, a tak więc nie mógł Związek niemiecki z życzoną gotowością przychylić się do uskutecznienia środka, który inaczéj wykonany jak Związek sam żądał, celowi swemu więcéj nie odpowiadał.

Francya.

Z Paryża, dnia 26. Listopada.

Dziennik Sporów wyraża: „Przez Bajonnę, przez Irun, przez St. Jean-de-Luz i przez Behobią odbieramy równocześnie potwierdzenie wiadomości o wnijściu wojska Królowéj do Wittoryi; ale jednak w wszystkich tych doniesieniach o faktum samém, o osadzeniu Wittoryi, albo o utarczce, która zwycięzki pochód Generała Sarsfielda koniecznie poprzedzać musiała, żadnych zgoła nie wzmiankują szczegółów. — Listy z Saragossy pod d. 16. Listopada głoszą o mianowaniu Generała Quesady w miejsce Sarsfielda, a listy z Bajonny, nie powątpiewające wprawdzie o wkroczeniu wojska Królowéj do Wittoryi, zostawiają to jednak w niepewności, czy Sarsfield, czy téż Quesada miasto to zajął. — Niezawodną, że El Pastor, opuściwszy niedawno St. Sebastian, d. 20. m. b. Irun osadził i już działania swoje ze zwycięstwem armii głównéj łączyć się zdawał. Zostawiwszy 200 wojska swego w Irun, z resztą dywizyonu udał się w pochód do Tolosy. Przy nieładzie i zagmatwaniu wszystkich tych doniesień nadgranicznych, trudno bardzo dójść prawdy, my zaś zawsze zmierzając do tego, aby fakta z takim stopniem pewności wystawiać, na jaki niedostatek wszelkich związków z widownią wojny zezwala, oświadczamy z przekonaniem, że tą razą prawdopodobieństwo jest na stronie zwycięstwa Królowéj i osadzenia Wittoryi przez armią jéj.“

W Lloyds français krążą dzisiaj najsprzeczniejsze pogłoski. W Asturyi i Kastylii miały wybuchnąć powstania na rozmaitych miejscach; Generał Sarsfield miał się podać do dymissyi. Królowa, przekonawszy się o niedostateczności wojska swego, aby zaburzenia wszędzie się groźnie wzmagające, poskromić, zamyśla 50,000 nowego wojska zaciągnąć; ale wstrzymuje ją od tego kroku obawa, żeby zaciągi te nie zostały uskutecznione na korzyść powstańców, albo Konstytucyjnych. Zniewolona więc doczekać się wypadków dalszych i zatrzymać swoje juste milieu. — List z Bajonny głosi, że na mocy dekretu pod d. 5tym m. b. Pan Aguado Ministrem skarbu mianowany został. Wszakże nie chciano dekretu tego ogłaszać, ponieważ niepodobném jest do prawdy, żeby Pan Aguado urząd ten miał przyjąć. Tenże list wyraża, że jeśli P. Aguado z przyjęcia ofiarowanego sobie Ministeryum się wymówi, jemu proponować będą, czyby nie chciał przyjąć miejsca Posła w Paryżu.

Z Nantes przybyły do Ministeryum spraw wewnętrznych depesze z tém doniesieniem, że tam wiele znamienitych osób przyaresztowano z przyczyny spisku, rozgałęzionego aż do departamentu du Gard.

Generał Bourmont wraz z 5 Generałami francuzkimi i 50 oficerami, odbywającymi kwarantanę w Valencia d' Alcantara, miał być d. 16. Października zaprowadzony pod mocną strażą do Albuquerque.

Konsul hiszpański w Bordeaux kazał umieścić w tamecznych dziennikach następujące ogłoszenie: „Według oświadczenia Generała Castanos, naczelnego dowódzcy w prowincyi Guipuzcoa, wychodzcy hiszpańscy będący we Francyi, a chcący przyjąć służbę w wojsku Królowéj hiszpańskiéj, zostaną przyjęci pod jéj chorągwie, gdy mieć będą paszporta od Konsulów jéj do przejścia granicy.“

Jeden z Adjutantów Marszałka Soult został wysłany do Madrytu.

Na wniosek Intendenta cywilnego, Rada Administracyjna rządu w Algierze, uczyniła przełożenie, aby w okolicy tego miasta zrobiono koléj żelazną dla ułatwienia transportów. Prezes Rady Ministrów przychylił się do tego projektu; lecz niejaki czas upłynie, nim będzie uskuteczniony.

Gazeta madrycka Revista Espagnalo donosi, iż Królowa odwiedziła Pana Zea Bermudez w domu Ministerstwa spraw zagranicznych, co (jak listy prywatne przydają) sprawiło wielkie wrażenie.

Minister spraw wewnętrznych odebrał niedawno raport od Prefekta departamentu niższéj Ligiery, iż Karoliści są czynnymi w rzeczonym departamencie.

Podczas uczty danéj dla Pana Thiers w Havre, tenże spełnił toast za wolność handlu i przemysłu.

Francya ponosi znaczną stratę przez swój system prohibicyjny w handlu z krajami niemieckiemi. W roku 1788. wprowadzono z Francyi do Niemiec przeszło 46 milionów kilogramów cukru, kawy i bawełny, a w roku 1832. tylko 6,300,000 kilogramów.

Zatargi między Marszałkiem Soult i Panem Humann tak się ułatwiły: Marszałek ograniczył swoje żądanie na 27 milionów dla czynnego wojska, a 16 milionów dla odwodowego. Pan Humann zezwala na danie 27 milionów w sposobie kredytu dodatkowego na mocy postanowienia Królewskiego, a 16 milionów mają Izby uchwalić.

Akademia przemysłu rolniczego, rękodzielnego i handlowego, odprawiła niedawno posiedzenie, na którém sławny Pan Hume był obecnym. Miał on w języku francuzkim mowę, w którćj powinszował Instytutowi prędkiego rozwinięcia we Francyi; liczy bowiem blisko 3000 członków, od których roczna składka wynosi 50,000 franków. Ogłoszono już 4 tomy interesujących rozpraw. Pan Hume namienił, iż oprócz podobnego towarzystwa w Londynie, którego jest Wice-Prezesem, istnieją one także w Szkocyi i Irlandyi, a wypadałoby mieć z niemi związek. Akademia mianowała jednomyślnie P. Hume Kommissarzem swoim do wejścia w takowy związek.

A n g l i a.

Z Londynu, dnia 22. Listopada.

Kapitan Ross, którego Gazety tutejsze nazywają odważnym niedźwiedziem lodowatym, jest przedmiotem wielu rozmów. Dwaj najznakomitsi Księgarze tutejsi: Murraj i Colburn układają się z nim o kupno dziennika podróży jego, którego ledwie nie postradał, gdy wracając z domu Admiralicyi zapomniał w najętym powozie. Powszechném jest mniemaniem, iż Król zaszczyci go orderem Bathskim, a Parlament uchwali dla niego 4000 funt. szterl. w podarunku aby mógł dać ucztę dla towarzyszow podróży swojéj i majtków,

Osada francuzka w Algierze prędko się wzmaga; dochody bowiem celne od wprowadzanych towarow, wynoszące w roku 1830. tylko 5910 funt. szterl. powiększyły się w 1834. roku do 25,470 funt. szterl. Pochodzą one z małego cła po 4 procentu, gdy towary są wprowadzane na okrętach pod banderą francuzką lub algierską, a 8 procentu, gdy są wprowadzane na okrętach pod obcą banderą. W roku zeszłym wprowadzono tam towarów na okrętach pod banderą angielską za 32,500 funt. szterl.

Pan O'Connell przybywszy z swoiéj wioski do Dublina, zaczął zaraz podburzanie. Wszedł do kawiarni, gdzie kilku przyjaciół jego czytało pisma publiczne; napisał wezwanie do mieszkańców miasta, aby się dnia 19. b. m. zgromadzili celem ułożenia petycyi przeciw dziesięcinie i unii z Anglią. Składka zbierana dla O'Conuella wynosi w tym roku blisko 10,000 funt. szterl.

E g i p t.

Z Alexandryi, dnia 5. Października.

Z góry Libanu donoszą pod d. 13. z. m. iż P. Le Comte, pełnomocny Minister Króla Francuzów, wyjechawszy z Egiptu, bawił kilka dni w tameczném sławnéj okolicy, celem widzenia ogromnych cedrów, które od wielu wieków znajdują się na szczycie góry Libanu, i pomników starożytności, w które okolica ta obfituje. Pan Le Comte mieszkał w domu Xięcia Libanu, a wszystkie władze duchowne i cywilne narodu maronitskiego złożyły mu swoje uszanowanie i wynurzyły wdzięczność za opiekę, jaką Francya daje Maronitom. Pan Le Comte zapewnił rzeczone władze o dalszéj opiece ze strony Francyi.

T u r c y a.

Gazeta Times zamyka następujące pismo prywatne z Konstantynopola pod dn. 23. Października: „Podczas ostatnich 8 dni Sułtan i rząd jego w większéj byli obawie niż wtedy, gdy Ibrahim Basza ku stolicy był w pochodzie. W Azyi mniejszéj w dystrykcie Treuzgatt(?) groźne wybuchło powstanie. Na czele onego stanął mąż znajomy pod nazwiskiem „Kadi-Kiran" (Kadi-Zabójca), który przydomek ten stąd otrzymał, ponieważ kilku Kadych, którzy się przekupić dali, zamordował. Wedle pogłosek tu obiegających, żądał on jako Gubernator dystryktu rozciąglejszéj dla siebie władzy, do któregoto roszczenia W. Porta jednak przychylić się nie chciała. Podniosłszy więc na czele 5000 ludzi, prawie wszystkich zbiegów, chorągiew rokoszu, opanował miasto Treuzgatt, które natychmiast gotowém się być oświadczyło powstać przeciw nowościom przez Sułtana zaprowadzanym. Geograficzne położenie tego dystryktu, leżącego pod górą Taurus i obecność Ibrahima Baszy w środku kraju, czującego wstręt przeciw wszelkim reformom Sułtana, nareszcie bliskość prowincyi Erzerum, Trapezunt i t. d. czyni wyprawienie wojska do wspomnionego dystryktu nieodbicie potrzebném. Obawiają się także, że skutkiem tych buntowniczych poruszeń w Azyi będzie niespokojność w stolicy saméj. Sułtan przynajmniéj bardzo zatrwożony. Dywan naradzał się już na kilku posiedzeniach nad tą nieprzyjemną sprawą i postanowił podobno dla przytłumienia rokoszu 12,000 do Azyi wysłać. Dowódzca armii téj jeszcze nie mianowany, ale rozumieją powszechnie, że przeznaczono do tego Namika-Baszę, ostatniego Posła w Paryżu i Londynie. Czy się to powstanie daléj rozprzestrzeniło, o tém dotychczas nic nie wiemy. Sposób myślenia wojska mającego być do Azyi wyprawioném, dla Sułtana bynajmniéj niepomyślny; mimo to jednak nie może W. Porta obojętnie spoglądać na bunt w bliskości stolicy wybuchły. Flotta turecka stojąca na Bosforze otrzymała wzmocnienia. — Zima nadchodzi a jednak nie ma dotychczas pewnych znaków pokoju. Armia rossyjska i flotta gotowe do boju na pierwsze skinienie, lubo eskadra na niebezpieczeństwa się naraża, jeśli przez cztery następujące miesiące na

Czarném morzu zostanie. Admirałowie angielski i austryacki przebywają w Vourla, w pobliżu Smyrny, gdzie także kilka okrętów francuzkich się znajduje. — Ibrahim Basza ciągle zajęty uzbrajaniem wojska; 200 żołnierzy jego przez dawnych nieprzyjacioł, Wechabitow, nad granicą arabską, zostało w pień wyciętych, co tu jako wielką klęskę, którą Egipcyanie ponieść mieli, okrzyczano. — Z dnia 25. Października. Bryg wojenny francuzki przybywszy tu przed Dardanele, zarzucił kotwice przed hotelem Posła francuzkiego. Powietrze morowe od początku tego miesiąca nie uczyniło żadnych postępow, ale rozboje morskie na Archipelagu znowu się zagęszczają. Uzbrajania na wyprawę do Azyi mniejszéj trwają ciągle. Żołnierze tureccy mają lichą broń, a ponieważ mała rękodzielnia broni w przeszłym Październiku się spaliła, zbywa na środkach, aby niedostatkowi temu zaradzić. — Podczas kiedy bunty i powstanie na Wschodzie się wzmagają, nie należy zapomnieć, że też na Zachodzie wszystko się burzy. Albańczykowie, bogaci równie jak ubożsi, nie chcąc się zastósować do systematu zdzierstwa, zaprowadzonego przez W. Portę, jęli się oręża."

Rózmaite wiadomości.

„Kilku wychodzców polskich (donosi Gaz. Królewiecka), którzy z Gdańska do Stanów Zjednoczonych Ameryki północnéj się udali, przed odjazdem swoim od ludzi prywatnych nadesłane otrzymali wsparcia. Jeden z pomiędzy nich, który taką drogą przed wyjazdem 150 Tal. odebrał, odesłał tę summę już z pokładu okrętu z tém zleceniem, aby pieniądze te na wspomożenie biednych ziomków jego w Szwajcaryi obrócono, którzy tam, jak wiadomo, w najnędzniejszém są położeniu; że on sam równie jak inni w téjże saméj kategoryi będący Polacy przez hojność N. Króla Pruskiego takby byli we wszystko zaopatrzeni, iż dalszéj pomocy nie potrzebują."

Gazety paryzkie ogłaszają ciekawy spis processów i kar na jakie skazane zostały, za występki druku, rozmaite tameczne pisma peryodyczne, od 2. Sierpnia 1830 r. Z tego obrachunku wypada, iż gazeta Tribune wytrzymała już od tego czasu 86 processów, uznaną została za winną razy 17, i skazaną na 14 lat i 2 miesiące więzienia, tudzież karę pieniężną 82,474 fr.; Révolution (dziś już niewychodząca) 32 processa, 9 lat 3½ miesięcy więzienia i karę pieniężną 41,469 fr.; Quotidienne 1 rok 10 miesięcy więzienia i karę pieniężną 23,637 fr. Na takież prawie kary skazaną została i Gazette de France. Le National, na karę jednomiesięcznego więzienia i 6,175 fr. Ogółem wszystkie razem gazety miały 411 processów; a wydawcy ich skazani zostali na 65 lat i 2 miesiące więzienia i karę pieniężną 391,555 franków 55 centymów.

(Z dodatkiem literackim w niemieckim języku.)